

Zbigniew Sarata

Od: Zbigniew Sarata [zbigniew@sarata.pl]
Wysłano: środa, 9 stycznia 2019 14:20
Do: 'sekretariatDM@miir.gov.pl'
Temat: grunty dzierżawione w Warszawie
Załączniki: 2019-01-07-trzaskowski.pdf

Witam

Wczoraj po południu słuchałem radiowej Trójki. Akurat była rozmowa z panem ministrem na temat opłat i przekształcenia współużytkowania wieczystego we współwłasność. Po wielu próbach udało mi się dodzwonić do redakcji radia. Rozmawiałem na temat gruntów dzierżawionych z kobietą, jak rozumiem także pracownicą ministerstwa. Niestety jakość połączenia była fatalna, nie zapamiętałem ani jej nazwiska ani funkcji.

Rozmówczyni poradziła mi abym skontaktowałem się z Departamentem Mieszkalnictwa, co też czynię. Od paru lat próbuję zainteresować problemem władze Warszawy. Niestety, jak dotychczas bez rezultatu. Proszę zapoznać się ze złożonym 2 dni temu pismem do prezydenta Warszawy – Rafała Trzaskowskiego. Zawarta jest w nim szacowana skala problemu oraz poruszone aspekty prawne.

Podczas spotkań przedwyborczych (<http://wlasnosc.waw.pl/blog/post/20>) jeden z moich sąsiadów wręczył ministrowi Patrykowi Jakiemu zgromadzone przeze mnie materiały. Pan minister zareagował wystosowując pismo do urzędującej jeszcze prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz: <http://wlasnosc.waw.pl/blog/post/23>. Otrzymał odpowiedź która jednak nie dotyczyła ogromnego warszawskiego problemu, ale ograniczyła się do stwierdzenia, że moja konkretna sytuacja może być rozwiązana po zakończeniu procesu sądowego pomiędzy spółdzielnią mieszkaniową a miastem stołecznym Warszawa. Pani prezydent zapomniała natomiast dodać, że proces trwa już 10 lat i wszystko wskazuje na to, że może potrwać kolejne 10.

Według moich szacunków w samej tylko Warszawie z „ustawy uwłaszczeniowej” nie mogło skorzystać ponad 30 tysięcy rodzin. Wartość przejętych bez odszkodowania przez warszawski samorząd mieszkań szacuję na 14 miliardów zł. Jeżeli będę mógł być pomocny - proszę się ze mną skontaktować.

Pozdrawiam
Zbigniew Sarata
zbigniew@sarata.pl
501 247 295